

Biuro Redakcyi

ul. Krak.-Przedm.  
№ 32.

Cena prenumeraty.

Kwartalnie w Lub-  
linie rb. 1 kop. 50.

Z przes. poczt. rb. 2

Miesięcznie w miej-  
scu kop. 60.

Numer pojed. k. 5.

# GAZETA LUBELSKA

Pismo Codzienne Rolniczo-Przemysłowo-Handlowe i Literackie.

Ogłoszenia przyjmują w Warszawie: Warszawskie Biuro ogłoszeń p. Ungra Wierzbowa 3.—Biuro ogłoszeń p. Piotrowskiego i Spółka Senatorska 26 i Biuro ogłoszeń p. Bersona Senatorska-32. w Paryżu „Commission et Publicite C Adam” № 38. rue de Valenciennes.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz drobnem  
pismem lub jego  
miejsce, każdora-  
zowo:

na 1 stron. 20 kop.

" III " 15 "

" IV " 10 "

Nekrologi, reklamy  
i ogłoszenia jed-  
norazowe 15 kop.Dziś: Anny Matki N. M. P.  
jutro: Natalii m.  
Pojutrze: Inocentego p. m.Wschód słońca o g. 4 m. 11. Zachód o g. 8. m. 1.  
Długość dnia g. 15 m. 50. Ubyło dnia g. 1 m. 8.  
Dziś zrana było ciepła stopni 18NB. Artykuły nadesłane nie zwracają się.  
Redakcja otwarta od godziny 9 rano do 1 po południu  
i godzin 3 do 7 wieczorem.

## KSIEGARNIA,

386—0—5

Skład nut i materiałów piśmiennych  
**F. RACZKOWSKIEGO w Lublinie**

Krakowskie-Przedmieście № 36, wkrótce otwartą zostanie.

## TEATR LETNI „RUSAŁKA”

We CZWARTEK, 26-go lipca 1900-go roku.

„Dwaj ojcowie jednego syna, czyli Gavaut Minard i S-ka”, komiczna komedia w 3-ach aktach E. Gondineta. Przekład z francuskiego. Ceny niższe.

## RESTAURACYA

w Hotelu Europejskim

379

## KONCERT

 dziś i codziennie

nowo-zaangażowanego chóru malorosyjskiego

Początek o godzinie 8½ wieczorem.

6—5

## Łazienki Parowe

przy ulicy Zamojskiej

odpowiednio wyrestaurowane i od dnia 8 (21) Lipca r. b. zostały otwarte, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność

Wincenty Chmielewski.

## Kronika bieżąca.

— **Kara za kradzież koni.** Jak donoszą „Nowosti” w ministerium sprawiedliwości roztrząsany jest obecnie ciekawy projekt co do stosowania nowej kary za kradzież koni. Według tego projektu winny nie będzie nadal odsiadywał więzienia, co wymaga jeszcze kosztów ze strony skarbu, ale będzie zamykany w domu pracy. Zarobione przez niego pieniądze będą szły na korzyść poszkodowanego. Koniokradzi więc będą pozostawali w domach pracy tak długo, dopóki zarobek ich nie pokryje wartości skradzionego konia.

— **Własność ziemska.** Ministerium finansów zajęte jest obecnie opracowaniem danych statystycznych o ruchu własności ziemskiej, w zamiarze jak najdokładniejszego przedstawienia współczesnego stanu rolnictwa w Rosji.

— **Wzajemne ubezpieczenia od ognia.** Ministerium spraw wewnętrznych delegowało do Warszawy członka komitetu ubezpieczeniowego, r. k. Daniłowskiego, dla zebrania potrzebnych informacji w sprawie wprowadzenia w życie Najwyższej zatwierdzonej ustawy, z d. 23-go czerwca r. b., wzajemnych ubezpieczeń od ognia w guberniach Królestwa Polskiego, jak również wyszukania odpowiedniego lokalu na biuro zarządu nowej instytucji.

— **Wolne miejsca.** Liczba wolnych miejsc w wyższych zakładach naukowych w Petersburgu tak się przedstawia: w instytucie technologicznym—250; w instytucie inżynierów cywilnych—50; leśnym—80; komunikacji—115; medycznym dla kobiet—150.

— **Sienkiewicz w Oblągoroku.** W № 202 „Kurjera Warszawskiego” czytamy: „Gaz. Radomska” doniosła, że na niedzielę ubiegłą, na zaproszenie p. Halika, udać się miał do Oblągoroka kwartet męski z Radomia pp.: dr. Papiewski, Paluchowski, Pawlikowski i Stankowski, aby „śpiewem swym powitać mistrza i uprzyjemnić mu pierwszy dzień pobytu w Oblągoroku.

Czy kwartet był w niedzielę w Oblągoroku, nie wiemy, ale to wiemy, że Henryk Sienkiewicz (gdyż chyba on jest owym „mistrzem”) ma przybyć do Oblągoroka dopiero na wiosnę r. 1901.

— **Przekazy pieniężne.** „Warsz. dniew.” robi uwagę, że publiczność nasza nie może nawyknąć do przekazów pieniężnych i po staremu wysyła pieniądze w kopertach odpieczętowanych. Istotnie, za wyjątkiem kupiectwa wszyscy po większej części wyreczają się listami pieniężnymi. Nie od rzeczy więc będzie przypomnieć, że: przekazy są tańsze od listów i przekazy są szybsze, bowiem wysyłane bywają wszystkimi pociągami osobowymi; wreszcie przekazy są bezpieczniejsze n. p. w razie rozbicia się pociągu, pożaru w wagonie i t. p. wypadków.

— **Budowa dworca centralnego.** Sprawa budowy dworca centralnego w Warszawie postąpiła o tyle naprzód, iż ministerium komunikacji poleciło sporządzenie szczegółowych kosztorysów dworca linii dojazdowych i t. p. a to w celu obmyślenia środków na zebranie potrzebnych funduszy. W swoim czasie wydatek ten miał być rozdzielony na wszystkie koleje, zbiegające się w Warszawie, lecz obecnie pod tym względem zajść ma zmiana.

— **Zjazd przedstawicieli telegrafów.** Donosiliśmy już, że we wrześniu r. b., odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli telegrafu i elek-

trotechników kolejowych. Program zjazdu obejmuje następujące sprawy: 1) oświetlenie elektryczne pociągów osobowych, 2) szczegóły o przesyłce depesz służbowych na kolejach zagranicznych, 3) sygnalizowanie stacji w razie zatrzymania pociągu na linii, 4) o wpływie elektryczności atmosferycznej na telegrafy i na obsługę tegoż, 5) o postępach elektrotechniki w ostatnich latach, 6) o zmianie baterii elektrycznych—akumulatorami, 7) zmiana systemu przesyłania depesz służbowych, 8) o zaprowadzeniu w warsztatach dróg żelaznych urządzeń elektrycznych, 9) sprawy dotyczące szkół telegraficznych programy tychże szkół i t. d. Sprawy zjazdu w Warszawie zajmuje się wydział telegrafu dróg nadwiślańskich.

— **Telegraf kolejowy.** Dotychczas na aplikację do telegrafów kolejowych przyjmowani byli młodzieńcy, liczący po lat 15 do 16 i obznajmiwszy się ze służbą, dopuszczani byli do wszelkich czynności, jakoto: przesyłki depesz, sygnalizowania pociągów i t. p. Na okoliczność tę zwróciło uwagę ministerium komunikacji i poleciło głównemu zarządowi dróg żelaznych opracować przepisy, na mocy których telegrafisci wzywani do obsługi pociągów, dyżurów nocnych, nie mogą być młodszy, niż lat 18, liczący zaś lat mniej mogą się tylko zajmować czynnościami kancelaryjnymi.

— **Unormowanie liczby restauracji.** Departament dochodów niestałych zwrócił uwagę, że od czasu wprowadzenia monopolu, liczba restauracji i traktyerni znacznie wzrasta i że wzrost ten nie stanowi istotnej potrzeby. Wobec tego zarządy akcyzowe otrzymały rozporządzenie, ażeby przy wydawaniu pozwoleń na tego rodzaju zakłady, stosowały się do nowookreślonej normy, według której jedna restauracja powinna przypadać na 5,000 ludności.

— **Komitet jubileuszowy Henryna Sienkiewicza,** wobec zbliżającego się z d. 1 sierpnia terminu zamknięcia składek na dar jubileuszowy, uprasza najuprzejmiej osoby, które się zbieraniem takich zajmować raczyły, o łaskawy zwrot list wraz z zebraną gotowizną o ile można zaraz po wyżej oznaczonym terminie do skarbnika Komitetu w Tow. Wzajem. Kred. w Warszawie. Ponieważ wskutek omyłki popelnionej przy ekspedycowaniu odezwo hektografowanych, takowe przesłane zostały osobom, które w ostatnich dopiero miesiącach miały sobie arkusze wysłane z oznaczeniem w nich terminu zwrotu d. 1 sierpnia, Komitet uprasza jak naj-



Prof. Stoklasa zaznaczył, że wybranie go na przewodniczącego uważa za zaszczyt wyrażony nie sobie, lecz narodowi czeskiemu.

W sekcji anatomiczno-fizyologicznej obecnych 14 uczestników, na przewodniczących sekcji na dalsze posiedzenia wybrano prof. dr. H. Hoyera, prof. dr. Kady'ego i prof. dr. Becka, a na sekretarzy dra Burzyńskiego i Bol. Błażka.

W sekcji patologicznej obecnych 14 uczestników, przewodniczącym obrano dr. M. Jakowskiego z Warszawy, sekretarzem dra L. K. Glińskiego.

W sekcji chirurgicznej obecnych 60 uczestników. Zwiedzili oni zakład kliniczny, a następnie przystąpili do obrad. Zebranych powitał znaczącą mową dyrektor kliniki prof. dr. Kader.—Po przemowie tej na propozycję prof. Kadera wybrano przewodniczącym prof. Rydygiera, wiceprezesem dr. Sawickiego z Warszawy, na sekretarza zaś honorowego dra Wattera z Łodzi.

W sekcji chorób nerwowych i umysłowych obecnych 20 uczestników. Przewodniczył dr. Wl. Gajkiewicz z Warszawy; na sekretarza powołano dra. K. Wisłockiego z Warszawy i dr. Fajerstajna ze Lwowa.

W sekcji okulistycznej obecnych 17 uczestników. Zebranych powitał bardzo piękną przemową gospodarz prof. dr. Bolesław Wicherkiwicz, poczem na jego propozycję wybrano honorowymi prezesami sekcji pp.: dr. Talkę, prof. Macheka i dr. Kramsztyka; na sekretarza dra Jarnatowskiego, dr. Ballabana i dra Cetnarowicza.

W sekcji medycyny sądowej obecnych członków 11. Zagaił posiedzenie gospodarz sekcji prof. dr. Wachholz; przedstawił na przewodniczącego pierwszego posiedzenia dra Obtulowicza ze Lwowa, na przewodniczącego zaś 2-go posiedzenia prof. dr. Sieradzkiego ze Lwowa. Na sekretarza dr. Kłęska i Niezabitowskiego.

Posiedzenie sekcji wychowania fizycznego w sali „Sokoła” było bardzo liczne.

O godz. 5 zasłużony pionier odrodzenia fizycznego, prof. dr. Jordan, wruszony do głębi, w tryskających iskrach młodzieńcym zapalem słowach zagaił zebranie. Podziękowawszy inicjatorowi sekcji, d-rowsi E. Piaseckiemu oraz prez. Turskiemu za prace przygotowawcze, proponował na przewodniczącego radcę Merunowicza, na zastępcę inżyn. Turskiego, na sekretarza zaś dr. Piaseckiego i Ty-szeckiego.

Następnie prof. N. Cybulski wygłosił odczyt: „Obecny stan nauki o wychowaniu fizycznym”, streszczając to, co ze stanowiska fizjologii można zużytkować dla pedagogii ciała. Mimo braku dotąd dość licznych i gruntownych badań nauka może już stwierdzić, że ruch jest koniecznym dla zdrowia, że dalej koniecznym jest ćwiczenie się w ruchach dla potrzeb życia. Jest więc niezbędnym wychowanie fizyczne, którego postacią najodpowiedniejszą jest kombinacja gimnastyki z zabawami ruchowymi.

Po tym odczycie dr. Tyszecki przedstawił w nader pouczających cyfrach statystyk wychowania fizycznego w Polsce.

W zakończeniu dr. Piasecki odczytał rezolucję, którą zebrani wśród oklasków jednomyślnie przyjęli.

Również oklaskami przyjęto krótkie, lecz jędrne postulaty w sprawie wychowania fizycznego kobiet, odczytane przez dra Dolińskiego.

Dzisiaj o godzinie 9 rano w sali „Collegii novi” odbyło się ogólne posiedzenie, poświęcone sprawie gruźlicy. Sala zapelniała się uczestnikami. Obrady otworzył prof. dr. Cybulski przypominając, że myśl zorganizowania u nas walki gruźlicy podniesioną została przez lekarzy praktykujących w Zakopanem. Komitet podjął tę myśl i zainicjował posiedzenie ogólne, na które zaprosił władze. Wydział krajowy przysłał reprezentanta dra Jaklińskiego, rada miasta Lwowa radcę dworu prof. dra Rydygera i dra Pawlikowskiego; obecnym też jest prezydent miasta Krakowa Friedlein; wysłały reprezentantów wydziały powiatowe w Przemysłu i Gorlicach.—Prof. dr. Cybulski zaproponował na prezesa posiedzenia dra Sokołowskiego z Warszawy i protomejdyka dra Merunowicza ze Lwowa; na wiceprezesów dra Edwarda Zielińskiego z Warszawy i dra Karwowskiego z Poznania; na sekretarza dra Janiszewskiego z Zakopanego i dra Dluskiego z Zakopanego.

Następnie prof. Badzewski ze Lwowa przedstawił ogólny, wyczerpujący pogląd na obecny stan nauki etjologii gruźlicy.

Dr. Adam Karwowski z Poznania podał daty statystyczne w Księstwie Poznańskim, dotyczące gruźlicy, od r. 1881.

Po odczytach dra Polaka z Warszawy i dra Tchórnickiego z Warszawy, podających daty o gruźlicy, zgromadzenie uchwaliło: Sekcja dla spraw gruźliczych uchwała: Wydział gospodarczy IX Zjazdu lekarzy i przyrodników zajmie się zebraniem statystyki gruźlicy, złoży do tego celu potrzebne fundusze i zajmie się ich zestawieniem, przyczem się zaznacza że głównie chodzi o dokładność danych, a nietylko o ich ilość, i złoży sprawozdanie na przyszłym Zjeździe.

Z kolei po załatwieniu części statystycznej przystąpiło zgromadzenie do części dalszej: Zapobieganie gruźlicy.

Pierwszy zabrał głos referent prof. Bujwid i dał ogólny pogląd na obecny stan nauki o zapobieganiu gruźlicy.

## Przegląd polityczny.

Dzień piątkowy przyniósł poważny zwrot w sprawie chińskiej. Ukazał się rąbek błękitu na krwawym chmurnym widnokręgu. W dniu tym, jak wiadomo, sekretarz stanu spraw zewnętrznych Unii amerykańskiej, p. Hay, odebrał depezę od konsula amerykańskiego w Szanghaju, która zwiastowała pomyślną wiadomość, że gubernator Szantungu, Juan-szi-kaj, otrzymał depezę posła amerykańskiego w Pekinie Congera. A wiec Conger żyje, a jeżeli on żyje, to zapewno żyją inni także posłowie cudzoziemscy w Pekinie i żyje biskup Favier, wikariusz apostolski, i sir Robert Hart, i profesorowie uniwersytetów pekińskich, i piękne panie Macdonald, i Salvago-Raggi, i wszyscy inni.

Zaledwie więc się poczęło pasmo tych różowych przypuszczeń, aliści przybywa do urzędu spraw zewnętrznych słodko uśmiechnięty poseł chiński Wu-Ting-Fang z depezą od chińskiego dyrektora komunikacji, jedyne go dzisiaj informatora urzędowego z Chin, Szenga, który telegrafuje, że Tsungli-Jamen otrzymał depezę rządu amerykańskiego z d. 11-go b. m. do Congera, zapytując go o stan rzeczy i doręczył ją rzonemu posłowi, a oto odpowiedź napisana przezeń umówionym kluczem, którego, oprócz Congera i urzędu spraw zewnętrznych w Waszyngtonie, nikt nie zna. Conger donosi, że d. 18-go lipca żył jeszcze, ale wraz z innymi posłami był silnie bombardowany w poselstwie angielskim, dokąd się wszyscy schronili.

Ponieważ rząd waszyngtoński, jako jedyny kompetentny sędzia w tej mierze, uznał depezę Congera z d. 18-go b. m. za autentyczną, cały przeto świat cywilizowany, który opłakał już tyle znakomitych ofiar, opisał prozą i rymami ich przymioty, zasługi i męki, modlił się za nich i urządzał na cześć ich obchody żałobne, ma prawo odetchnąć swobodniej i nabrać straconej otuchy, że przecież najgorsze w Pekinie nie nastąpiło.

Przez sobotę i niedzielę posypały się, jak z rogu obfitości nowe zapewnienia, że posłowie w Pekinie są przy życiu. Toż samo telegrafował zaraz konsul belgijski z Szanghaju, co najważniejsze jednak, wicekról Szantungu, Juna-szi-kaj, obok Li-Hung-Czanga najpoważniejszy dzisiaj dygnitarz chiński, telegrafował do konsulów europejskich w Czufu także samo uspokajające zapewnienie, a poseł chiński w Paryżu przedstawił nawet Delcassému dekret cesarza chińskiego z d. 18-go b. m., w którym tenże stwierdza

słowem monarszem, iż posłowie—z wyjątkiem zabitego przez czerń powstańczą Kettelera—żyją i są przez dwór gorliwie strzeżeni.

W całej tej kampanii urzędowych zaprzeczeń odegrał główną rolę wzmiankowany gubernator (czyli wicekról) Szantungu, Juan-szi-kaj, ten sam, który przesłał do Europy depezę cesarza chińskiego Kwansu, proszącą rząd francuski o pośrednictwo pokojowe. Wohec tego, że Li-Hung-Ozang znajduje się obecnie w podróży, widocznie obecny rząd w Pekinie posługuje się w tej chwili dwoma głównymi narzędziami do porozumiewania się dyplomatycznego ze światem zewnętrznym: dyrektorem Szengiem i gubernatorem Juan-szi-kajem.

Jeżeli powyższe, tak wysoce urzędowe i tak wiarogodne swoją formalną stroną, zaprzeczenia straszliwym opisom katastrofy z d. 6-go b. m. okazały się istotnie prawdziwymi, natenczas interwencja zbrojna mocarstw, aczkolwiek konieczna ze względu na potrzebę stłumienia ruchu powstańczego bokserów, utraci charakter kampanii przeciw legalnemu rządowi chińskiemu i już tem samem będzie mogła ograniczyć znacznie swoje rozmiary. Jeżeli katastrofy w Pekinie nie było, naówczas pozostanie uczynić to tylko, czego p. Delcassé żąda w odpowiedzi swej na depezę cesarza chińskiego: zabezpieczyć cudzoziemców, powściągnąć fanatyzm wojska bratającego się z ruchem narodowym bokserów, usunąć uzurpatora Tuana i jego narzędzia, ukarać winnych. Dla dopięcia tego celu wystarczy demonstracja wojskowa odpowiednio silna. Inaczej rzecz by się przedstawiała, gdyby wypadało walczyć z rządem chińskim i mścić się za krew tylu znakomitych ofiar, urzędowych przedstawicieli wszystkich państw!

Obecny stan liczebny wojska sprzymierzonego w Chinach przedstawia się, według berlińskiego *Militärisches Wochenblatt*, jak następuje:

Niemcy . . . . .	16,000
Anglia . . . . .	12,000
Francya . . . . .	6,500
Japonia . . . . .	21,000
Stany Zjednoczone .	7,000
Włochy . . . . .	2,000
Austria . . . . .	170

Daje to wraz z innem wojskiem cyfrę okrągłą 115,000 ludzi z 311 działami, tudzież 36 kartaczołownicami. Jeżeli chodzić będzie o interwencję zbrojną, celem współdziałania z legalną władzą chińską w przywróceniu porządku, usunięciu przywłaszczycieli i stłumieniu powstania bokserów, siły to aż nadto wystarczające.

### ZARZĄD

#### Magazynów Towarowo-Zbożowych

biuro w domu W-go Frycza ulica Początkowska przyjmuje zamówienia na krycie dachów najnowszą tekturą smołcową fabryki A. Than & Warszawa. Roboty wykonujemy z gwarancją po cenach fabrycznych umiarkowanych. Na żądanie podejmujemy się konserwacyi dachów

# Z. CICHORSKI—LUBLIN

Królewska № 9.—Telefonu № 29.

## KANTOR PRZEWOZOWO-EKSPEDYCYJNY

poleca: gips sztukatorski na wagony, worki i pudy, cegła ogniotrwała „OSTROWIEC“ i Ramsa'y, glin-ka ogniotrwała. Tektura asfaltowa. Smoła gazowa. Lak asfaltowy. Portland-Cement, „Firley“. Linoleum libawskie w rolach, dywanach i chodnikach po cenach fabrycznych. 3-104-47

Do nabycia we wszystkich Składach wód mineralnych i aptekach

## SAXLEHNERA WODA GORZKA

źródła: Hunyady Janos.

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ w ostatnich czasach ukazało się w handlu wiele falsyfikatów pod nazwą „Hunyady Janos,“ uprasza się przeto Szanowną Publiczność uprzejmie o łaskawe zwrócenie uwagi na markę ochronną z nazwiskiem właściciela **Andreas Saxlehnera**, umieszczoną na butelkach, jak również o żądanie

### Wody gorzkiej Saxlehnera.

2409—198

20—5

## Wspaniałe Wydawnictwo Polskie Na około świata.

wychodzi w miesięcznych zeszytach, z których każdy zawiera 8 obrazów na kartonach. W wydawnictwie tem pomieszczone będą widoki najpiękniejszych okolic, krajobrazów i typów mieszkańców wszystkich 5-ciu części świata, nie wyłączając okolic polskich i Ziemi Świętej, według oryginalnych zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych, tak, że po wyjściu utworzy każda serya piękne album, pojedyncze zaś obrazy, oprawione w ramy, stanowiąc mogą artystyczną ozdobę każdego salonu. Cena pojedynczego zeszytu „Na około świata“ wynosi 45 kop. Prenumerata na całą seryę 5 rb. 40 kop. Do nabycia w każdej znaczniejszej księgarni. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Redakcja: Lwów, Pasaż Hausmana. 130 0—22

## LUBELSKIE

### Stowarzyszenie Rolnicze

posiada na składzie żniwiarki przez długoletnią praktykę uznane za najlepsze i sprzedaje po cenach dotąd niebywale niskich, mianowicie:

Vooda „Nev Reaper“, i „Light Reaper“

MAC-CORMIKA „DAJSY“  
Deeringa „Ideal“

40

104—62

## DWUSKIBOWCE VENTZKIEGO

zalecane, jako zużywające najmniej siły pociągowej dające najrówniejszą orkę z pomiędzy innych pługów

**poleca:**

## ALFRED GRODZKI

Warszawa, 33 Senatorska 33.

Cenniki i Katalogi wysyłają się franco i gratis.

98

24—23

### A. Turzański

Przedsiębiorca robót betonowych, asfaltowych, układanie posadzek oraz robót brukarskich. Przeprowadził się z ulicy Bernardyńskiej z domu p. Plage na ulicę zamojską dom W-go Siwińskiego № 257. Wszystkie roboty i zamówienia przyjmuje i wykonywa najsumienniejsz. 359 6—6

### Lekcje muzyki

Osoba z gruntowną znajomością muzyki, przyjechawszy z Warszawy udziela lekcji na fortepianie u siebie w domu lub na mieście, na nader, przystępnych warunkach. Wykłada naukę muzyki w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim stosownie do życzenia.

Ulica królewska № 203 (pol. 11) mieszkanie w oficynie na I piętrze po lewej stronie (przez ganek).

24—52—41

T. Sawicka.

### Klucz żelazny

składany z № 601. Został zgubiony w domu lub koło domu przy ulicy Królewskiej № 200. Uprasza się znaleźć takowego o łaskawe nadesłanie do tegoż domu do W-go Rzewuskiego za wynagrodzeniem rb. PIĘĆ 386 3—2

### POTRZEBNY

### uczeń do apteki.

Wiadomość Bernardyńska dom Vettera № 13 mieszkania 15 od 8 do 9 374 wieczorem. 3—3

### Lodownie pokojowe. Maszynki do lodów.

MIEDNICE DO KONFITUR.

Maszynki do drylowania wiśni,

PRASKI DO SOKÓW,

Sita do fasowania,

Kuchenki naftowe, benzynowe, spirytusowe

### WANNY, WYŻYMACZKI, UMYWALNIE

poleca: skład lamp, wyrobów emaljowanych i t. p.

## A. ZAREBSKI

4

Krakowskie - Przedmieście № 40.

104-51

## Dom Handlowy Maks Stawęcki w Lublinie.

Poleca: Płyty na trotuary, bordury, rynsztoki, schody i t. p. materiały z betonu. Posadzki i schody mozaikowe „LASTRICO“ z marmuru i różnokolorowe z cementu własnej fabryki. 5-104-50